CZĘŚĆ X. № 76 ROK 5. (1834.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna,* 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna,* 45 r. as. *Półroczna,* 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna,* 55 r. *Półroczna,* 28 r. ass.

Wtorek, 2/14 Października.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 1/13 Października.

N. Cesarz Jmć, s powodu jesiennéj pory nie chcąc zatrzymywać wojsk 3*go* odwodowego korpusu jazdy, których przegląd był naznaczony w Orle na początku Października, 16*go* Września puścił się w podróż z Moskwy, na Kaługę, do Orła.

Do Kaługi N. Pan przybył 17*go* Września; 18*go* przyjąwszy przedstawiającą się szlachtę i kupców, udał się do Cerkwi Sobornéj; potém oglądał szpital miejski, dobroczynne zakłady Urzędu Powszechnej Opieki, pensyą Szlachetną, więzienie, i wszędzie ze znalezionego porządku był zadowolonym, potém oglądał miejscowy park artyleryi.

O 11*ej* wieczornej J. C. M. odjechał do miasta Orła, gdzie pomyślnie stanął 19*go* o 6*ej* wieczorem.

Z Orła. — 20*go* Września N. Cesarz Jmć o 11*ej* rannej był w Soborze Borysohlebskim na nabożeństwie. O 12*ej* N. Pan przeglądał wojska 3*go* odwodowego korpusu jazdy i był wielce z nich zadowolonym.

Potém J. C. M. przyjmował przedstawiające się osoby stanów szlacheckiego i kupieckiego: wieczorem miasto było oświecone.

21*go* J. C. M. oglądał dobroczynne zakłady Urzędu Powszechnej Opieki i szkołę dzieci sług kancelaryjnych— i ze znalezionego w nich wzorowego pod wszelkim względem porządku był wielce zadowolonym—Jednemu z uczniów szkoły, który się odznacza w rysunku, po zaświadczeniu o dobrém jego prowadzeniu się, N. Cesarz Jmć raczył podarować 500 r., roskazawszy summę tę umieścić w Lombardzie na procent, do czasu wyjścia jego ze szkoły.

O 12*ej* N. Pan raczył odbyć praktyczną musztrę artyleryi 3*go* odwodowego korpusu jazdy i był z niej zupełnie zadowolonym.

22*go* N. Pan musztrował 2*gą* dywizyą dragonów i był z niéj zadowolonym.

23*go* Cesarz słuchał mszy Św. w Cerkwi zakładu Dobroczynności N. Matki Bolesnej.

O 12*ej* J. C. M. był na zmianie warty Moskiewskiego pułku dragonów, poczém oświadczył zupełne Swe ukontentowanie Dowodzcy tegoż pułku.

Na zmianę warty i na powrót N. Pan szedł pieszo i mieszkańcy miasta Orła, kupiąc się do koła J. C. Mości, wydawali radośne okrzyki.

O 9*ej* wieczornéj N. Pan uświetnił obecnością Swoją bal, dany przez Szlachtę gubernii Orłowskiéj.

— Przez Reskrypta Cesarskie, na poświadczenie Jenerał-feldmarszałka xięcia Warszawskiego, hrabi Paskiewicza-Erywańskiego, mianowani kawalerami orderów: S. Alexandra Newskiego, 9 Września, Jenerał-porucznik, Jenerał-adjutant *Pankratjew*, za stałe gorliwą i pożyteczną służbę, a w szczególności za niezmordowaną czynność w urzędzie Prezydenta Najwyższego Sądu Kryminalnego, w mieście Warszawie ustanowionego i Sw. Włodzimierza 2 klassy, 12 Września, Radca Tajny, Dyrektor Jeneralny, Prezydujący w Komisyi Rządowej Przychodów i Skarbu Królestwa Polskiego *Fuhrmann*, za gorliwą i pożyteczną służbę.

Ukazy Rządzącego Senatu 1 Departamentu.

1) 20 *Września.* O otwarciu w obwodzie Bessarabskim Urzędu Powszechnéj Opieki.

2) 21 *tegoż m.* Z ogłoszeniem roskazu J. C. Mości z dnia 14 Sierpnia b. r. wyznaczającego rzędy, do których, we względzie nowoustanowionych mundurów, mają być policzani urzędnicy miejscy.

3) *tegoż dnia.* Z objaśnieniem że zatwierdzone Najwyżéj postanowienie Komitetu Ministrów, ogłoszone w Ukazie Rządzącego Senatu z dnia 27 Sierpnia 1817 roku, przepisujące, iż w razie zatrzymywania się po drodze statków spławnych, właściciele ich obowiązani są płacić najemnikom po 30 kop. na dzień, ale dopiero po przejściu trzech dni stania na miejscu — ma być rozumiane tym sposobem, że przeciąg trzydniowy policza się na cały czas spławu, i, jeżeli w jedném miejscu upłynie, po zatrzymaniu się statku na inném stanowisku, opłata po 30 kop. ludziom najętym powinna następować natychmiast, nie czekając aż drugie trzy dni miną.

— 26*go* zeszłego Września odbyło się u P. Łonginow zgromadzenie Komitetu pierwiastkowego zaprowadzenia dyliżansów, na którem, po rozpatrzeniu rocznego zdania sprawy, uchwalono iż należy się starać o obmyślenie środków zmniejszenia ceny miejsc na trakcie między dwiema stolicami dla ogólnego pożytku; zaś PP. akcyonistom postanowiono wydać po 30 proc. od ich akcyj; jakowy dochod już się wypłaca w tutejszym Kantorze dyliżansów.

— Główny zarząd Kompanii Rossyjsko-Amerykańskiéj obwieścił swoich uczęstników, że ogólne zgromadzenie członków, głos mających, 18 zeszłego Września rozpatrzyło rachunki i zatwierdziło billans kapitału kompanii za 1832 i 1833 lata; s którego dało się widzieć, że czysty zysk w tym okresie wynosi na każdą akcyą po sto rubli. — 27 Czerwca przybył z osad Rossyjsko-Amerykańskiéj kompanii do portu Ochotskiego szlup *Sitcha*, pod wodzą Kapitana-lejtnanta marynarki Cesarskiej *Mitkow*, który przywiozł towarów futrzanych, licząc według cen w Rossyi istnących, na 1,750,000 rubli. — Podług doniesień Głównego Rządzcy Osad, Kapitana 1 rangi Cesarskiej marynarki barona *Wrangel*, osady zostają w stanie pożądanym.

— W pierwszej połowie bieżącego roku, w kopalniach Rządowych i prywatnych pasma Uralskiego wydobyto następną ilość drogich kruszców:

	Złota,				Platyny.			
	pud.	fun.	zoł.	doli.	pud.	fun.	zoł.	doli
Rządowych:								
Ekaterynburskich.	15	1	65	—	—	—	—	—
Złatoustowskich	31	38	9	24	—	—	—	—
Bogosłowskich.	23	15	63	48	—	1	32	62
Gorobłahodatskich	1	12	68	—	—	—	—	—
ogół . .	71	28	13	72	—	1	32	62
Właścicieli prywatnych:								
Wierchisietskich, Korneta gwardyi *Jakowlewa*. . . .	35	10 *)	—	—	—	5	68	48
Kislinskich i Kisztymskich, sukcessorów kupca Rastorgujewa	13	23	71	—	—	—	11	—
Niżnietahilskich, spadkobierców Radcy Tajnego *Demidow*	15	17	69	—	55	15	78	60
Newjańskich, spadkobierców *Jakowlewa*.	13	33	71	—	—	3	13	—
Sysertskich, spadkobierców *Turczaninowa*.	4	10	5	—	—	—	—	—
Szajtańskich, fabrykanta *Jarcowa*	2	35	58	—	—	—	—	—
Wierchnieufalojskich, P. *Gubin*	1	24	78	—	—	—	—	—
Bilimbajewskich, hrabiny *Strogonow*	2	25	65	—	—	—	—	—
Wsiewołodobłahodatskih, P. *Wsiewołożskoj*	4	1	70	—	—	—	—	—
Rewdińskich, spad. *Demidowa*	—	6	82	—	—	—	—	—
Krestowozdwiżeńskich, hrabiny *Pollter*. . , ...	1	5	12	—	—	23	53	93
Spadkobierców Berghauptmana *Medger*	—	21	14	—	—	—	—	—
Ogół prywatnych	95	16	19	—	56	8	33	9
Ogół rządowych i prywatnych	167	4	32	72	56	9	65	71

*) Funt czystego złota, według terazniejszego systematu menniczego w Rossyi, równa się wartością 341 rub. $33\frac{1}{2}$ kop. srebr. Szacując według tego 35 pudów 10 funt. złota, otrzymanych w ciągu pierwszej połowy bieżącego roku s kopalni P. Jakowlew, i opuszczając dla ułatwienia mnożenia kopiejki, wypada, iż P. Jakowlew wydobył go na 480,810 r. srebrem. (*Wyd. Tyg.*)

Zdanie sprawy zakładów kredytowych Państwa.

(Ciąg dalszy.)

Kapitał osobno odłożony.

Kapitał osobno odłożony, składał się s summ otrzymanych z drugiej $5\frac{0}{0}$ pożyczki i s pozostałych od spalenia assygnat w roku 1822 i 1823, i wynosił:

w złocie . . . . 2,430,611 r. $56\frac{3}{4}$ k.
w srebrze. . . . . 2,951,667 r. $15\frac{1}{4}$ k.
w assygnatach . . . . 6,328,624 r. $90\frac{1}{2}$ k.

S tego w roku 1833 użyto:

Na wykup nietykalnego kapitału 62,300 rubli assyg., będących własnością Uniwersytetu Petersburskiego, podług kursu $127_{2}\frac{0}{0}$ i z dochodem po dzień wykupu:

w assygnatach . . . . 79,525 r. 95 k.

Na wypłatę w Mennicy: a) dodatku za przerabianie złota na monetę, b) prywatnym właścicielom kopalni za dostarczone przez nich złoto, i c) za wymianę srebra na assygnaty, ogółem:

w złocie. . . . . 4,134 r. $24\frac{1}{4}$ k.
w srebrze . . . . 97,248 r. 97 k.
w assygnatach . . . . $2\frac{1}{2}$ k.

Zostało więc na rok 1834:

w złocie. . . . . 2,426,477 r. $32\frac{1}{2}$ k.
w srebrze . . . . 1,854,418 r. $18\frac{1}{4}$ k.
w assygnatach. . . . . 6,249,098 r. 93 k.

Bank Assygnacyjny.

Massa puszczonych w obieg assygnat w r. 1833, podobnie jak w poprzedzających latach, zostawała niezmienną i wynosiła po 1 Stycznia 1834 r. 595,776,310 r.

Bank Pożyczkowy.

Kapitał Banku, wynosi na rok 1834

w złocie . . . . 15,816 r. $69\frac{1}{2}$ k.
w srebrze . . . . 381,606 r. $17\frac{1}{4}$ k.
w assygnatach . . . . 18,747,277 r. $37\frac{3}{4}$ k.
(W tej liczbie kapitał zapasny 1,000,000 r.)

Kapitał rezerwowy, pozostały z zysków 1832 i 1833 r.

w złocie. . . . . 653 r. 48 k.
w srebrze . . . . 15,570 r. $32\frac{1}{4}$ k.
w assygnatach. . . . . 2,709,589 r. $38\frac{1}{4}$ k.

Na rok 1833 było w obrocie kapitałów wniesionych przez różne władze i zakłady publiczne

w srebrze. . . . . 30,723 r. 76 k.
w assygnatach . . . . 178,532,589 r. $35\frac{1}{4}$ k.

Tu wchodzą kapitały Banku Handlowego 112,478,073 r. 75 k. i Petersburskiej Rady Opiekuńczej 3,162,421 r. 10 kop.

Wniesionych przez osoby prywatne

w srebrze . . . . 615 r. 59 r.
w assygnatach . . . . 120,171,461 r. 32 k.

W roku 1833 przyjęto wniesionych kapitałów:

Od władz i zakładów publicznych:

w assygnatach . . . . 34,423,362 r. $45\frac{1}{4}$ k.
(w tem z Banku Handlowego 14,000,000 rubli).

Od osób prywatnych:

w assygnatach . . . . 29,529,136 r. $71\frac{3}{4}$ k.

Zwrocono wniesień:

Władzom i zakładom publicznym:

w srebrze . . . . 30,722 r. 31 k.
w assygnatach. . . . . 16,114,880 r. $99\frac{1}{2}$ k.

(w tej liczbie Radzie Opiekunczej Petersburskiej 3,280,109 rubli 83 kop.)

Osobom prywatnym:

w assygnatach . . . . 30,906,905 r. 23 k.
Od zwroconych kapitałów zapłacono procentów i doliczono do kapitałów nie wziętych przez właścicieli po upływie rocznego terminu:
w srebrze . . . . 1,137 r.
w assygnatach . . . . 12,775,829 r. 49¼ k.
Na rok 1834 pozostało w obrocie Bankowym kapitałów będących własnością władz i zakładów publicznych:
w srebrze . . . . 1 r. 45 k.
w assygnatach . . . . 204,293,895 r. 60 k.
(w tej liczbie Banku Handlowego 131,539,651 r. 77 k.)
Prywatnych osób:
w srebrze . . . . 639 r. 75 k.
w assygn. . . . . 122,789,292 r. 89¼ k.
W ogóle na rok 1834 Bank ma w obrocie wniesionych kapitałów:
w srebrze. . . . . 641 r. 20 k.
w assygn. . . . . 327,083,188 r. 49¼ k.

Pożyczki z Banku.

W roku 1833 należało Bankowi długu:
Od różnych władz i zakładów publicznych.
w srebrze. . . . . 130,000 r.
w assygnatach . . . . 188,952,428 r. 36 k.
(w tej liczbie od Komisyi Umorzenia Długów Państwa 53,690,100 rub. od Skarbu Państwa 130,000 r. srebr. i 119,813,391 rub. 50 kop. ass.)
Od prywatnych dłużników
w złocie . . . . 16,134 r. 96 k.
w srebrze . . . . 419,982 r. 95½ k.
w assygnatach . . . . 127,686,838 r. 68¾ k.
Dano na nowe pożyczki i rozłożono z dawnych na dalsze raty:
w złocie. . . . . 17,700 r.
w srebrze . . . . 38,800 r.
w assygnatach . . . . . . 56,245,320 r. 19 k.
(w tej liczbie rozmaitym rządowym zakładom i pod zastaw aręd i starostw 30,883,134 r. 29 k.)
Weszło na wypłatę pożyczek:
Kapitału
w złocie . . . . 18,667 r. 38 k.
w srebrze. . . . . 182,368 r. 20 k.
w assygnatach . . . . 24,474,981 r. 75 k.
Procentów
w złocie . . . . 1,549 r. 68 k.
w srebrze . . . . 40,528 r. 87 k.
w assygnatach. . . . . 17,210,653 r. 23¾ k.
Od pożyczek na lat 26 i 37 wzięto premij:
w srebrze : . . . . 13 r. 50 k.
w assygnatach. . , ... 71,336 r. 50 k.
Na rok 1834 winne były:
Rozmaite władze i zakłady publiczne:
w srebrze . . . . 188,700 r.
w assygnatach . . . . . . 217,941,574 r. 66 k.
(w tej liczbie Komisya Umorzenia 53,690,100 r., Główna Kassa 128,700 r. sr. i 145,713,303 r. 1 kop. ass.)
Prywatni dłużnicy:
w złocie. . . . . . . , . . . 15,167 r. 58 k.
w srebrze . . . . 277,714 r. 75½ k.
w assygnatach. . . . . 130,468,303 r. 82¾ k.
W roku 1833 Bank odniosł czystego zysku:
w złocie. . . . . 1,410 r.
w srebrze. . . . . 42,718 r. 60 k.
w assygnatach. . . . . 4,575,235 r. 6¾ k.
Wszystkie te operacye dochodzą razem do 227,679,857 rubli 58¼ kop. ass.
Ogół obrotów Banku wynosił w roku 1833.
w brzęczącej monecie. . . . 1,335,695 r. 79 k.
w assygnatach . . . . 588,582,409 r. 29½ k.

(dok. nast.)

— Do Petersburga przybyli: 20 b. m., z Lucyna, obywat. *Żondecki;* — 22go, z Mohylewa, urzędnik do szczeg. pol. przy tameczn. cyw. guber. R. H. *Chiżkowski.* Wyjechali: 22*go*, do Wilna, tameczny kupiec *Szpakowski;* — 26*go*, do Kijowa, tameczny gubern. marzałek Rzeczywisty Radca Stanu hr. *Tyszkiewicz.*

— Komissya likwidacyjna Grodzieńska obwieszczeniem, wydrukowaném po raz pierwszy w Kuryerze Litewskim w dniu 13 b. m. podaje do wiadomości następną nową listę powstańców, których majątki uległy konfiskacie.

W obwodzie Białostockim.

Szlachta.

Bohdanowicz Wincenty. — Bajkowski Wiktor xiądz. — Wernachowski Alexander.—Emelita Franciszek.—Zdzieszkowski Piotr, który nierozdzielnie z bratem swym Karolem miał drewniany dom, szpichlerz, grunta i łąki w powiecie Drohickim we wsi Kosnach Wypychach. — Zdorychowski Piotr.—Kozieradzki Alexander, którego ojciec Stanisław posiada część w powiecie Drohickim we wsi Milkowicach Mackach.—Krawczykowski Maciej.—Lipiński Stanisław.—Lewicki Paweł.—Moczulski Piotr, nierozdzielnie z braćmi Maciejem i Symonem miał część ziemi i gospodarskie na onej zabudowania w powiecie Drohickim w okolicy Moczydłach starych.—Milewski Kajetan xiądz.—Mioduszewski Karol.—Ordyński Franciszek.—Obrycki Teofil, nierozdzielnie z małoletniemi braćmi, Leopoldem, Xawerym, Ferdynandem i Edwardem, oraz siostrą Leokadią, miał część majątku Wojtkowic w Powiecie Drohickim, i drewniany dom z placem w mieście Drohiczynie.—Piotrowski Wincenty.—Rogowski Alexander Kolegialny Registrator, na którego przypadła szósta część kapitału 300 rubli srebrem, obezpieczonego na majątku Wielkich Hryniewiczach w powiecie Bielskim.—Sasinowicz Józef.—Sobolewski Adam. —Tchorznicki Ignacy, którego ojciec Felix w powiecie Drohickim posiada część majątku Smorczewo.—Jahołkowski Piotr.—Jakubowski Antoni.

Mieszczanie.

Dębski Ignacy z Brańska.—Kubiński Tomasz.—Minkiewicz Antoni z Siemiatycz.

Włościanie.

Wichrowski Franciszek.—Gawina Protas. — Kowalczuk Wasil.—Kołodka Ignacy.—Petruczuk Daniło.—Połubiński Antoni.—Chruściel Andrzej.—Jaszczuk Grzegorz.

W gubernii Grodzieńskiéj.

Bohuszewicz Franciszek.—Dębski Szlachcic.—Dobrowolski Jan.—Kamiński Franciszek.—Kuchowski Wenanty — Radowicki Stanisław, którego ojciec posiada w powiecie Wołkowyskim majątek Mienki dusz 67 i wolną 1, oraz wydziały z Exdywizyi Krzemienieckiej, jeden za 20,626 złotych, a drugi w majątku Jeziernicy za 1,786 rubli 22 kopiejek srebrem, i w powiecie Grodzieńskim majątek Kruhlik dusz 7.—Sienkiewicz Norbert.

Wiadomości zagraniczne.

Berlin 2 Października. 29 Września Cesarzowa Jmć Rossyjska raczyła odwiedzić w Freienwalde J. K. M. xiężnę Ludwikę, wdowę po zmarłym niedawno xięciu Antonim Radziwille, i nazajutrz, 30*go*, w towarzystwie J. C. M. W. Xiężniczki Maryi udała się do Potsdamu. J. C. M. przybyła do tego miasta o 1*ej* s południa, przez nowy most Glienick, który niedawno ukończono, i przez który N. Cesarzowa Jmć przejechała pierwsza. Magistrat miasta, s pozwolenia zwierzchności, wystawił z drugiej strony tego mostu bramę tryumfalną, na 34 stopy wysoką, ozdobną cyframi A. F., pruskiemi i rosyjskiemi herby i miejskiemi chorągwiami. N. Pani przyjęła przed tą bramą powitanie magistratu i tłumu licznie zgromadzonych widzów.

— Król Jmć ozdobił orderem Orła Czerwonego 2*ej* klassy rossyjskiego pułkownika *Kotzebue*.

Londyn 26 Września. Lord Palmerston oznajmił komitetowi właścicieli papierów hiszpańskich, iż przedstawienia jego przesłane zostały ministrowi spraw zagranicznych w Madrycie.

— Dla śpieszniejszego opisania obiadu danego dla lorda Grey w Edinburgu, gazeta *Times* wyprawiła była do tego miasta czterech stenografów. Trzej pierwsi przygotowali już byli noty swoje do druku, podczas kiedy ostatni zajęty jeszcze był pisaniem. Nakoniec, wszyscy wsiedli do czterokonnego pojazdu, urządzonego w taki sposób, iżby ostatnia część opisu ułożoną w nim być mogła podczas drogi. Na każdej stacyi czekały ich gotowe konie, umyślnie zamówione, pod warunkiem iż mają ubiegać na godzinę po 16 mil ang. Jakoż, stenografowie, wyjechawszy z Edinburga o wpół do pierwszej w nocy, pomimo przeszkód które nadspodziewanie w podróży ich zatrzymywały, stanęli w Londynie drugiego dnia o 6*ej* rannej, i gazeta *Times* o 11*ej* godzinie we Środę wydana, zawierała już wszystkie mowy w nocy s Poniedziałku na Wtorek w Edinburgu miane. Koszta podróży stenografów wyniosły do 250 f. sterl.

Gazeta *Morning Chronicle* wyprawiła była w tymże celu do Edinburga tylko dwóch ludzi, których cała podróż kosztowała 82 f. sterl. Lecz stenografowie ci przybyli do Londynu dopiéro w 18 godzin po stenografach gazety *Times*. Zważając iż obiad Edinburski nie był żadną okolicznością nadzwyczajną, szczegóły wspomnione dać mogą wyobrażenie o kosztach jakich angielskie gazety łożyć nie wahają się dla zaspokojenia ciekawości czytelników.

— Ostatniemi dniami umarł tu człowiek wielce bogaty, którego ojciec przedawał w małym kramiku masło. Sam też wspomniony bogacz, nazwiskiem Charles Flower, trudnił się tym handlem, przedając masło, słoninę i t. p., tak iż nakoniec w handlu tych płodów usunął wszelkie spółubieganie się innych. Umarł z niestrawności, w pałacu swoim w Russel-Square. Mało ludzi traktowało hojniej swych gości. Dla ściągania zaś na swoje obiady znakomitych osób używał szczególnego wybiegu, zapraszając n. p. Biskupa Londyńskiego do obiadu, na którym miał się znajdować arcybiskup Kantorberry, prezesa sądu Królewskiego na obiad z lordem Kanclerzem i t. d. — używając zawsze jednego znakomitego nazwiska dla zwabienia innych. Sir Charles umierając zostawił 550,000 f. sterl. majątku, s którego najstarszemu synowi swojemu zapisał 400,000; pani Perceval, starszej córce, już zamężnej, 31,000; pani Magnay, młodszej, podobnież zamężnej 20,000; dwom innym córkom pannom po 30,000; nakoniec najmłodszej, również niezamężnej, 400 f. sterl. rocznego dochodu.

— Xiężna Lieven, przy wyjeździe swoim do Petersburga otrzymała od Królowej Jmci w podarunku nader piękną toaletę papierową (s *papier maché*), bogato perłami wykładany, kosztujący do 600 ginei. Stolik ten, arcydzieło w swoim rodzaju, kosztował cały rok pracy.

— *Morning Herald* zapewnia iż w wojsku tureckiem odkryto nowy spisek na życie sułtana, w skutek czego 6 do 7 oficerów skazano na uduszenie. Do spisku tego miał też być wmieszany i Osman pasza, który jakoby umarł nie spowietrza, lecz s trucizny. Oddawna rozchodziły się już wieści iż zamierzał o powrocie do dawnego swojego pana, paszy Egyptu, i sądzą iż niechybnie byłby ten zamiar uskutecznił, jeśliby z roskazu Sułtana nie był najściślej strzeżony.

— Z ostatnich gazet chińskich, otrzymanych s Kantonu, dowiadujemy się iż na początku bieżącego roku stracono w Pekinie 20 do 30 mahometan, oskarżonych o zabicie jednego wołu. W tychże gazetach czytamy iż pod koniec zeszłego roku do 50,000 wojska birmańskiego wyruszyło do Kochinchiny.

— Gazety Amerykańskie pod d. 20 z. m. donoszą o nowych rozruchach wybuchłych w Filadelfii. Balwierz nazwiskiem Battis, murzyn, obił jakiegoś białego człowieka, do tego stopnia iż musiano go oddać do szpitalu. Lecz zaledwie wiadomość ta rozeszła się po mieście, pospolstwo zebrało się przed domem balwierza, powybijało drzwi i okna, wypędziło rodzinę jego na ulicę i zaczęło wyrządzać tysiączne inne bezprawia, którym nakoniec ledwie policya zapobiegła.

Paryż 25 Września. Ciało dyplomatyczne wezwane zostało do towarzyszenia Królowi Jmci w podróży do Fontainebleau. Wszyscy ministrowie podobnież towarzyszyć mu mają.

— Postanowieniem z d. 10 b. m. uchwalone zostało urządzenie w Algerze oddzielnego korpusu jazdy krajowców, pod nazwiskiem *regularnych Spahis*. Korpus ten składać się będzie ze 4 szwadronów, pod dowództwem podpułkownika.

— Hrabia Mole nie przyjął ofiarowanego mu urzędu czwartego wice-prezesa izby parów.

— Jenerał Sebastiani wyjechał do Neapolu.

— Według listu ze Smyrny z d. 13 Sierpnia, xiążę Raguzy (marsz. Marmont) znajdował się w tem mieście, s którego zamierzał udać się w dalszą podróż do Syryi i Egyptu.

— Kompozytor Boieldieu złożony od niejakiego czasu w Bordeaux chorobą, która kazała się już lękać o jego życie, zaczyna do zdrowia wracać i wyjechał stamtąd do Paryża.

— Znany śpiewak paryskiej włoskiej Opery, Rubini, grał ostatniemi dniami w Calais rolę hrabi Almaviva w *Ceruliku Sewilskim*, i przez szczególny, pierwszy może w dziejach teatralnych zbieg okoliczności, śpiewał rolę swoją w języku włoskim, kiedy wszyscy inni aktorowie śpiewali własne role po francusku.

— Według depeszy z Bayonny z d. 24 b. m., Królowa Regentka, wyrokiem z d. 17 t. m. ogłosiła brzeg całej Biskai za zostający w stanie blokady. Zumalacarreguy znajdował się pomiędzy Lumbiez i Ayoz; Lorenzo, 21*go*, w Zubiri; Rodil, 19*go*, w Irurzun; don Karlos w Enguy.

— Izba prokuradorów dotąd pytania względem długu narodowego nie rozstrzygnęła. (Patrz niżej.) Na pos. 17 b. m. minister wojny, w odpowiedzi na zarzuty P. Montevirgen, objaśniał w następujący sposób stan interesów na teatrze wojny:

«Wczora zdawano się chcieć poniżyć waleczne nasze wojsko, i, chociaż rozumiem iż nie było zamiarem P. Montevirgen czynić wyrzuty tej armii, która tylokrotne dała dowody waleczności i męstwa, nie mogę oskarzenia tego przemilczeć. Zarzucano iż kilku dowodzców dało się podejść, i zapytywano czyli nie zbywa im na pieniądzach.

«Odpowiem, że, jeśli który dowodzca w podobnym rodzaju przewinił, rząd przedsięwziął w tej mierze należyte środki, i rozstrzygnienie jego sprawy zostawionem jest jedynie sądowi. Zapytywano też czyli wojna w Nawarze nie przeciąga się s powodu braku pieniędzy, tu, przyznać się należy, iż brak ten jedynym jest przedłużenia wojny domowej powodem. Dotąd zwyczajem było dawać wojsku znaczny podarunek pieniężny przy rospoczęciu każdej kampanii; teraz zaś nie tylko nie podobna go było w tej mierze zaspokoić, lecz musiano mu nawet odmówić miesięcznej płacy zgóry, przeciw wszelkim zwyczajom.

«Całe wojsko hiszpańskie rozdzielonem jest teraz na trzy główne części. Pierwsza znajduje się w prowincyach zbuntowanych; druga w obu Kastylijach i Arragonii, i mocno ubolewam nad niemożnością wyprawienia większej liczby wojsk do tej ostatniej prowincyi. Trzecia część rozłożoną jest pomiędzy Barceloną i Corogne, Kadyxem i Madrytem. Dziwią się iż wojna dotąd się przeciąga; lecz, mościpanowie, przypomnijcie sobie Kalabryą, Wandeę i też same prowincye za czasów Napoleona. Wiedzcie, iż nieprzyjaciel ukazuje się wszędzie jakby skutkiem czarów, i że Merino umiał w Kastylii zatrudnić 1,500 żołnierzy tylko z 10 ludźmi. Dla schwytania go, jenerał Mauso rozdzielił siły swoje do tego stopnia iżby walczyć z nim musiał razem na 37 punktach. Zdawano się też dziwić iż wojsko w liczbie 40,000 w Nawarze stojące nie otrzymało dotąd żadnych posiłków. Lecz zadziwienie to pochodzi z niewiadomości do jakiego stopnia rządowi zbywa na pieniądzach, dla uzbrojenia nowych zaciągów.

«Mówca któremu odpowiadam wspomniał też o milicyach miejskich.—Rząd więcej od was samych, mościpanowie, czuje potrzebę takich milicyj; lecz nie dozwala mu tego wycieńczenie skarbu. Dowodem tego, iż rząd zamierza o wysłaniu do Nawarry batalijonu wojska linijowego stojącego na załodze w Ciudad Rodrigo, skoro tylko ukaże się tego potrzeba, a straż miasta wspomnionego poruczy samej milicyi.

«Rząd z niewymównem podziwieniem zapatrywał się na pośpiech z jakim milicye miejskie urządzić się potrafiły, i winien jest za to najszczersze dzięki patryotyzmowi obywateli i sumiennej władz gorliwości.»

Nakoniec, minister, po licznych pochwałach wojska, zakończył mowę swoję następującemi słowami:

«Wojna rokoszan jest wojną o osadzenie kraju wojskiem; osadzenie to może być tylko skutkiem siły, a siła skutkiem pieniędzy.»

Po kilku jeszcze innych mowcach, minister skabu zwrócił znowu uwagę izby ku rzeczy o uznanie długu narodowego, i rozwodził się szczególniej nad protestacyami rządu francuskiego nietylko przeciw zdaniu większości komissyi, głosującej za zupełnem bankructwem, lecz nawet przeciw jego własnemu projektowi. Oznajmił też izbie że i rząd angielski oświadczył się z życzeniem iżby pretensye Francyi na należytej uwadze miano.

Najpoźniejsze wiadomości.

Sprawy Portugalskie. *Lizbona*, 20 *Września*. Korrespondent Londyńskiej gazety Times udzielił następnych ważnych nowin. Don Pedro jest tak już słabym, że w chwili odjazdu gońca kilka mu ledwo godzin do życia zostawało. Jak tylko uczuł swoje niebespieczeństwo natychmiast przedsięwziął stosowne kroki. Na posiedzeniu Izby Deputowanych 18*go* b. m. Prezes zapowiedział Kortezom że ma do zakomunikowania poselstwo od Regenta, które Sekretarz Izby odczytał w wyrazach następnych:

«*Panowie Deputowani narodu Portugalskiego.* Zawsze wierny méj przysiędze i posłuszny głosowi sumienia, wypełniwszy wczora powinności Chrześcijanina i Ojca mam, sobie również za obowiązek oznajmić wam, że stan słabości, który mię w dniu wczorajszym do tego aktu powodował, nie pozwala mi dalej zajmować się sprawami publicznemi; w jakowych okolicznościach zmuszony jestem prosić was iżbyście potrzebne obmyślili środki. Zasyłam do Boga najgorętsze modły o pomyślność kraju.

Don Pedro Regent.

w Pałacu Queluz, 18 Września.»

To zrzeczenie się największe sprawiło wrażenie i po niejakich naradach Izba postanowiła polecić tę sprawę temu samemu Komitetowi, który już się zajmował zagadnieniami względem Regencyi i małżeństwa Królowej, złożonemu z margrab. Saldanha, Joachima Autonio Magalhaes, A. B. Ferras de Vasconcellos, A. Marciano de Acevedo, A. B. de Fonseca Moniz, M. P. d'Acevedo Loureiro, i F. de Saraiva da Costa Refois. Tegoż dnia o 4 *j* po połud. Komitet objawił Izbie swe zdanie, które w treści jest następne.

«Podług dawnych praw Królestwa wiekiem pełnoletności Mo«narchów Portugalskich jest lat 14; a lubo ta ustawa zniesioną «została przez kartę konstytucyjną, która przedłużyła takowy za«kres, Komitet jednak poczytuje tę nową ustawę za mogącą być przez «zgromadzenie kortezów odwołaną lub w sposobie wyjątku zmo«dyfikowaną. Zważywszy więc że Dona Maria II, dosięgła i w «fizycznym i w moralnym względzie zupełnego swego rozwinięcia «i jest w stanie od tej już chwili objąć rządy swego Państwa, «mniemamy że Jej Najwierniejsza Mość *) panująca Królowa Dona «Maria II, powinna być uważaną i ogłoszoną za pełnoletnią, i «wejść natychmiast w użycie praw i władzy, jakie, według brzmie«nia karty konstytucyjnej, jéj się należą» *Dan w Pałacu Kortezów—18 Września.*»

To zdanie Komitetu będąc oddane na głosy, zostało przyjęte przez Izbę Deputowanych jednomyślnie.

W Izbie Parów uchwałę tę zatwierdzono większością 25 głosów. Przeciwni zaś jéj byli Margrabiowie Fronteira i Loulé, hrabiowie Villa Real, Taipa i Lumiares, i P. Trigoso, którzy chcieli, iżby, stosownie do konstytucyi, Infantka Dona Isabel Maria była Regentką, dopokąd Królowa nie dojdzie lat 18.

Xiążę Palmella, na czele wybranej Deputacyi, udał się nazajutrz do Królowéj, dla oznajmienia Jej o postanowieniu Kortezów. Dona Maria odpowiedziała:

*) Tytuł Monarchów Portugalskich.

«Dziękuję kortezom za środek który przedsięwzięli, lecz ubolewam najmocniej nad okolicznością, która do tego była powodem. «Przyrzekam uczynić wszystko co odemnie zależy, do utrzymania Konstytucyi Królestwa, i będę usiłowała naśladować cnoty «Najjaśniejszego Ojca mojego i iść we wszystkiém za jego przykładem i radą.»

Tegoż dnia xżę Palmella udzielił Prezesowi Izby Deputowanych odpowiedź Królowej i dodał że N. Pani pozostawia Rząd w dotychczasowym jego składzie do czasu wykonania przysięgi, po czém utworzy sama nową administracyą.

20go Września Królowa s całym dworem udała się do Izb i wykonała tam uroczystą przysięgę. Kiedy wracała do pałacu Queluz, konie jéj, zląkłszy się nieostrożnie puszczonych rac, unosić zaczęły. Zdołano wszakże je wstrzymać i wszystko skończyło się na przestrachu. Królowa witana była od ludu z największym zapałem.

— Podług wiadomości z Lizbony, z dnia 21 Września, Don Pedro żył jeszcze. Królowa zleciła xięciu Palmella złożenie nowego Ministerstwa.

Sprawy Hiszpańskie. Odebrano w Paryżu następną telegraficzną depeszę, datowaną z Madrytu 25 Września, o 4 po połud. i natychmiast wywieszono ją na Giełdzie: «Izba Prokuradorów, zamknąwszy przedwczora ogólne rozprawy o długach zagranicznych, przyjęła dziś większością 63, przeciw 47 głosów pierwszy artykuł projektu Rządowego następnej treści: «Wszystkie długi zaciągnięte przez Rząd w różnych epokach, a mianowicie pożyczki zawarte przed i po 1823 r., uznane zostają za długi Stanu.»

Gazeta Madrycka z d. 23 Wrz. zawiera wyrok Królowej, iż armija północna rozdzieloną zostaje na dwa korpusy: nawarski, którego dowodztwo polecone jenerałowi Mina, i Baskski, jenerałowi Asma. Hrabia Armildas mianowany Wice-Królem Nawarry. Innym wyrokiem wódz dotychczasowy, jen. Rodil, mianowany Kapitanem Jeneralnym Estramadury, w dowód szczególnego zadowolenia Królowéj-Regentki z jego gorliwości i wierności.

Miejska milicya Hiszpańska (Urbans) wyrokiem 10 Września, obroconą została na wojsko ruchome, pod nazwaniem gwardyi narodowej.—24 tegoż m. żołnierze milicyi zamieszani do rozruchów 17 Lipca, otrzymali przebaczenie. Chciano ich naprzód ukarać wykreśleniem ze służby, ale obawiano się nowego buntu.

— 23go przeciągały po ulicach Madrytu s chorągwiami i muzyką oddziały młodych ochotników, i w rzeczy samej tak *młodych*, iż najstarsi nie mają nad lat dwanaście. Podobne drobne wojsko było uorganizowane w 1820 roku i, zwłaszcza w Barcelonie, nie małe oddało usługi, wyręczając w wielu szczegółach służby narodową milicyą, którą można wtenczas było użyć do ścigania powstańców. Lud jednak niechętnie na tę paradę spoglądał, poczytując ją za wróżbę upadku wolności, jak się to zdarzyło w 1820 roku.

Londyn 30 *Września*. Alderman Winchester obrany został na rok przyszły Lordem Mayorem miasta Londynu.

— Xiążę Saxe-Altenburg umarł 29 Września. Panował 54 lata.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Gazeta przylądka Dobrej Nadziei, (South African Advertiser), pod datą 11 Lipca b. r. zawiera wiadomość o wielkiej wyprawie w głąb Afryki, która się 9 tegoż miesiąca w tę niebespieczną podróż puściła. Osoby ją składające są: anglicy, Doktor *Smith*, kapitan 98 pułku piechoty *Edye*, Karol *Bell*, P. *Burrow* i dwóch podróżnych rodem z Indyj, którzy mają zostać w Lattakoo. Wyprawę tę na znaczną odległość od osady przeprowadzali przyjaciele śmiałych wędrowników; w téj liczbie był i sławny astronom, znajdujący się teraz na przylądku, sir John Herschell. «Zaiste, dodaje gazeta, historya wszystkich poprzedniczych wypraw do środkowej Afryki dowodzi, jak wielkie podobnym przedsięwzięciom, mimo wszelką przezorność, grozi niebespieczeństwo. Dzisiejsza wyprawa ułożona jest z wielką starannością i z zachowaniem wszystkiego co może zapewnić pomyślny powrot osób ją składających; zdolności zaś tych osób są rękojmią jéj skuteczności i pożytków, jakie przynieść powinna. Całe towarzystwo zgromadzi się w Graff-Reinet, który się uważa za punkt rozpoczęcia podróży.»

— Godną uwagi uczonych okolicznością jest, iż ostatnie wielkie wybuchnienie Wezuwijusza, miało miejsce właśnie w chwili, w której dało się czuć trzęsienie ziemi w Chichester, w Anglii.

— Biskup Katolicki Doktor England jest na wyjezdném z Anglii do południowéj Karoliny, w Ameryce, gdzie jest jego dyecezya, (Charleston). Kilka panien zakonu Ursulinek towarzyszyć mu będą do Charleston, gdzie mają założyć klasztor. Stamtąd Biskup uda się do Haiti, dla wypełnienia missyi Ojca Św. który go szczególną ufnością zaszczyca.

— Na ostatnim jarmarku w Castle Otway, w Anglii, który, oddawna podupadły, został przywrócony przez P. Otway Cave, między innemi zachęceniami, rozdaną została nagroda 12 sowerenów, ustanowiona przez admirała Sira Roberta Otway, *dla dwunastu córek małych dzierżawców miejscowych, które będą najlepiéj ubrane.*

— W Stockholmie, po 19 Września było chorych na cholerę 6484 osób, s których 1761 wyzdrowiało a umarło 2809.

— W Dordrecht jest żeglarz nazwiskiem Konrad Vancouver, który 20 Sierpnia b. r. skończył *sto trzydzieści pięć* lat wieku. Jest on bezsprzecznie najstarszym marynarzem w świecie.

— Lord Grey zamierza przepędzić następną zimę w Paryżu.

— W Liverpool w krótce ukończony będzie wspaniały gmach komory celnéj, w budowaniu którego to jest osobliwszém, że wzniesiony zostanie bez żadnego zgoła rusztowania; wszystkie bowiem materyały podnoszone są za pomocą pary.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 1-го Октября, 1834. *Цензоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.